

Śmieją się z Bodnara

18 lipca 2024

Aha, no dobra. Podsumujmy: 12 lipca Romanowskiemu immunitet odbiera Sejm. Ów przyjmuje to z godnością: „W związku z decyzją Sejmu, wbrew narracji prokuratury, nie zamierzam destabilizować żadnego postępowania czy uciekać. Ani mdleć. Jestem gotowy ustosunkować się do tych bezzasadnych, umotywowanych polityczną zemstą zarzutów, które są mi stawiane przez osoby, które i tak nie są uprawnione do tych działań ze względu na nieprawidłowe powołanie”.

□

Tego samego dnia Prokuratura Krajowa wnioskuje o natychmiastowe zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie Romanowskiego, aby „zabezpieczyć tok postępowania”. Politycy KO, ich medialne seks łorkerki i całe „społeczeństwo obywatelskie” osiąga ekstazę, sekta Silni Razem od razu weszła w stan nirwany.

Wobec takiego dictum PK Romanowski stawia się w prokuraturze. Niestety, nikt nie może go przyjąć, gdyż „prokuratorzy są zajęci”. No, ba! Na pewno nie próżnują. Romanowski wzrusza ramionami i idzie do domu.

Trzy dni później ABW robi Romanowskiemu spektakularny wjazd na chatę: rozbiera do gołego fiuta, przeszukuje nagiego, skuwa w kajdanki i przed kamerami prowadzi do suki gościa, który sam się wcześniej grzecznie chciał poddać wszystkim niezbędnym procedurom.

No, ale to oczywiście nie jest koniec bajki. Okazało się bowiem, iż w ferworze „rozliczania PiS” nikt nie był uprzejmy sprawdzić, że Romanowski ma drugi immunitet, a mianowicie ten wynikający z członkostwa w delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Korzysta on zatem z przywileju nietykalności osobistej.

Aby dokonać zatrzymania i tymczasowego aresztowania Romanowskiego, prokuratura była zobowiązana wystąpić do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy o uchylenie mu immunitetu w ramach przewidzianych procedur i protokołów. I nie jest to żadna wiedza ekspercka czy wyjątkowo skomplikowany niuans prawny, jak próbują argumentować niektórzy; to jest informacja, która widnieje nawet na stronie internetowej ZPRE. Immunitet członka czy deputowanego/zastępcy do Zgromadzenia wynika ze Statutu Rady Europy oraz Układu ogólnego w sprawie przywilejów i immunitetów Rady Europy z 1949 r., a także Protokołu dodatkowego. W 2021 r. Zgromadzenie przyjęło nawet „Wytyczne co do zakresu immunitetu parlamentarnego członków Zgromadzenia”. Z przepisów rangi międzynarodowej wynika, że immunitet ma charakter gwarancyjny i chroni nie tylko samych członków i ich zastępców, ale również niezależność samego Zgromadzenia.

A najbardziej bodaj symboliczne w tej całej kompromitującej polskie państwo awanturze jest to, że naczelny wykidajło Tuska, czyli Adam Bodnar, który tym ekscesem pokierował (i jest Prokuratorem Generalnym), jest wszak specjalistą od praw człowieka i międzynarodowych gwarancji tychże...

Teraz oczywiście piwo się wylało, Romanowski musiał zostać zwolniony, sprawa się kwasi w całej Europie, zaraz wyjdzie coś o tym w „The Guardian”, a potem to już wiadomo...

Zapewne domyślacie się, kto się wściekł...

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)